

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Rok XXI.

Wilno, Niedziela 21 marca 1937 r.

Nr. 79

120 kobiet okupuje magistrat w Legionowie

W czwartek przybyło do magistratu Jabłony Legionowa pod Warszawą żony bezrobotnych, w liczbie około 100 i zażądały od burmistrza dania im zasiłków świątecznych. Ponieważ zasiłki te dotąd do Jabłony nie nadeszły, burmistrz odmówił. Kobiety oświadczyły ze spokojem, że mają czas, poczekają na zasiłki w budynku magistratu. Zajęły tedy wszystkie korytarze, poczekalnie, klatki schodowe.

W ciągu dnia przybyło do magistratu jeszcze sporo kobiet tak, że razem około 120 osób spędziło noc w magistracie.

Tow. Ubezp. »PRZEZORNOŚĆ«

WALEŻAŻE DO KONCERNU THE PRUDENTIAL ASSURANCE Co. Ltd. London.

ZAWIERA UBEZPIECZENIA: OD OGNI, KRADZIEŻY, NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ I TRANSPORTÓW



CENTRALA OBU TOWARZYSTW

W DOMU WŁASNYM TOWARZYSTWA PRUDENTIAL WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA Nr. 9. Centr. tel. 5.68-20.

ODDZIAŁ W WILNIE Mickiewicza 26

Tow. Ubezp. »PRUDENTIAL«

ZAWIERA UBEZPIECZENIA OD OGNI, oraz na mocy specjalnej umowy przyjmuje na siebie solidarną odpowiedzialność za zobowiązanie wynikające z polisy Tow. Ubezp. »Przezorność« S. A. w dziele ubezpieczeń od ognia oraz za posiadane przez to Towarzystwo ubezpieczenia w dziele żywym.

ARTYWA NA KONIEC 1936 R. WYNOŚZA ZŁ. 13.704.773.186

przełiczone og. paryletu

Przewiezienie z Warszawy do Wilna zwłok

† s. p.

EDWARDA KOŃCZY

SYNA s.p. FRANCISZKA I s.p. IZY Z MEYSZTOWICZÓW

sluchacza Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, patrolowego 1 pułku strzelców konnych udekorowanego odznaką „Orlą Lwowskich” ur. dnia 8 czerwca 1897 r. w maj. Łukinie ziemi Kowieńskiej, poległego 3 maja 1919 r. w obronie Lwowa odbędzie się w dniu 22 marca 1937 r.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kaplicy na cmentarzu po-Bernardyńskim we wtorek 23 marca 1937 roku o godz. 10 rano poczym nastąpi złożenie zwłok do grobów rodzinnych.

O czym zawiadamiają krewnych i przyjaciół

SIOSTRY I BRACIA.

Z Naczelnej Rady Adwokackiej

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 20.3. W Naczelnej Radzie Adwokackiej odbyły się dwa dniowe obrady z udziałem przedstawicieli Rad prowincjonalnych. Rozważano między innymi sprawy

zatargów w Radach lwowskiej i krakowskiej, kiedy to Polacy wyszli z posiedzeń. Wybrano specjalną komisję, która ma się zająć tą sprawą.

Projekt zniesienia sądów przysięgłych

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 20.3. Duże zainteresowanie budzi los ustawy o zniesieniu sądów przysięgłych. Projekt ustawy został — jak wiadomo — uchwalony przez Sejm, a odrzucony przez komisję Senatu. W poniedziałek odbędzie się ostatnie posiedzenie Senatu, którego porządek dzienny nie został jeszcze ustalony. Podobno marsz. Prystor nie zamie-

rza stawiać projektu o sądach przysięgłych na porządku tego posiedzenia, lecz odłożyć go do następnej sesji nadzwyczajnej. Gdyby miał się znaleźć na sesji nadzwyczajnej musiałby być wymieniony w dekreście zwolującym, jeśli zaś znajdzie się na sesji zwyczajnej zimą, będzie musiał być przyjętym.

O Zajściach w szkołach wyższych

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 20.3. W minist. oświaty odbyła się konferencja z u-

działem rektorów warszawskich szkół wyższych w sprawie zajść 15 bm. Wyniki tej narady nie są znane.

DRZEWKA I KRZEWY

owocowe, ozdobne, iglaste i liściaste, KRZEWY ZYWOPLOTOWE i t. p.

polecają na sezon wiosenny w dużym wyborze

Szkółki Podzameckie

Hr. Franciszka ZAMOYSKIEGO

pošta Maciejowice, wojew. lubelskie, Cenniki na żądanie wysyła się bezpłatnie.

Oświadczenie

Niniejszym donoszę, że wystąpiłem z firmy „CENTROOPAL, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Wilnie, ul. Zamkowa 18 i kieruję obecnie firmą „KRESOOPAL, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Wilnie, ul. WIELKA 16.

JERZY ZONN

Wojska powstańcze opuściły Brihuega

Bataliony przestępców woła więzienie od frontu

SEWILA 20.3. Gen. Queipo de Llano oświadczył przez radio, iż wojska powstańcze rzeczywiście opuściły Brihuega, bombardowane niezwykle intensywnie przez wojska rządowe. Poza tym jednak nie nastąpiły zmiany na niekorzyść powstańców na froncie madryckim.

BATALIONY PRZESTĘPCÓW WOLA WIĘZIENIE OD FRONTU

LIZBONA. 20.3. Dzienniki hiszpańskie przynoszą wiadomość, że na skutek decyzji amnestiowania wszystkich przestępców kryminalnych, którzy zapiszą się do milicji czerwonej celem walki z wojskami narodowymi, zostały utworzone w Madrycie trzy bataliony składające się wyłącznie z przestępców. Jeden z tych batalionów został wysłany i poszedł na front, gdzie odmówił walki i rozbiegł się. Część drobna „żołnierzy” została złapana i rostrzelana, reszta zniknęła. Pozostałe dwa bataliony odmówiły dalszego szkolenia się i zażądały powrotu do więzienia. Przewodcy zostali rozstrzelani.

STARCIA MIĘDZY ANARCHYSTAMI a MILICJĄ.

MALAGA. 20.3. Według informacji egencji Stefana dekrét ministerstwa spraw wewnętrznych w Walencji, rozkazujący oddanie władzom wszelkiej broni, znajdującej się w posiadaniu osób prywatnych lub lig politycznych, wywołał w Barcelonie poważne incydenty. Wczoraj rano doszło do starć pomiędzy anarchystami, a milicją, która usiłowała ich rozbroić. Interwencja szefa bezpieczeństwa publicznego położyła kres starciu, w którym 5 osób utraciło życie.

DYMISJA WYS. KOMISARZA MAROKU

SALAMANKA. 20.3. Gen. Franco, jak donosi korespondent Havasa, przyjął dymisję gen. Mgaza, wysokiego komisarza Maroku i dowódcy sił wojskowych w Afryce.

ATAKI ODPARTE

SALAMANKA. 20.3. Główna kwatera powstańcza komunikuje, że na odcinku Oviedo odparto wszystkie ataki oddziałów rządowych, okopy wojsk rządowych na górze Naranco zostały zajęte, po zaciętej walce, z dużymi stratami dla nieprzyjaciela.

Sejm ustanowił represje w stosunku do „I. L. C.”

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 20.3. Na wstępie posiedzenia Sejmu p. marszałek Stanisław Car oświadczył co następuje: „W numerze 78 „IKC” z rb. został umieszczony artykuł pt. „Sejm przed sądem przysięgłych... opinii polskiej”.

niepraktykowane dotychczas w żadnym z parlamentów świata, wywołało ogromne podniecenie w kręgach prasowych w Warszawie. Zarząd Klubu sprawozdawców sejmowych oraz prezydium Syndykatu dziennikarzy warszawskich zebrały się na naradę, która trwała kilka godzin.

Artykuł ten wysoce tendencyjny pod względem treści a niedopuszczalny w swej formie usiłuje podważyć w opinii społecznej opinię Sejmu.

Wobec tego w porozumieniu z p. marszałkiem Senatu — postanowiliśmy unieważnić legitymację sprawozdawcy parlamentarnego tego pisma (huczne okłaski) oraz wydać zażalenie wystawiania ktrt wstępu do gmachu izb ustawodawczych przedstawicielom „IKC”.

WARSZAWA 20.3. Zarządzenie marsz. Cara w stosunku do „IKC”.

Na naradzie tej powzięto uchwałę, która wskazuje, że ze strony powołanych do nadawania i kontroli prasy władz nie uczyniono żadnych zastrzeżeń ani kroków w stosunku do inkryminowanego przez marsz. Sejmu artykułu „IKC”, że przed niedawnym czasem p. marsz. Car w rozmowie z przedstawicielami prasy wypowiedział się za najdalej idącą swobodą prasy, w szczególności zaś za swobodną oceną publicznych wystąpień Izb oraz działalnością Izb ustawodawczych. Obecne zarządzenie marszałka Sejmu mogłoby podać w wątpliwość urzeczywistnienie jawności obrad Izb, a nawet wywołać wrażenie, iż władze Izby ograniczają swobodną ocenę jej działalności. Całkowita realizacja tych dwóch zasad leży niewątpliwie w interesie publicznym, na którego strażą Klub sprawozdawców sejmowych stoi i będzie stał niezmiennie. Zarząd Klubu sprawozdawców prosi o rewizję i cofnięcie zarządzenia.

Wieczorem delegacja Klubu sprawozdawców wręczyła p. Carowi uchwałę i odbyła z nim konferencję. P. Car odłożył decyzję co do cofnięcia swego zarządzenia.

POSIEDZENIE SEJMU

WARSZAWA 20.3. Pos. Pochmarski reprezentował rządowy projekt ustawy o święcie 11 listopada, motywując go tem, iż dzień powrotu J. Piłsudskiego z Magdeburga jest początkiem istnienia nowego państwa. Projekt bez dyskusji uchwalono w obydwu czytaniach.

Pos. Pełczyńska zreferowała rządowy projekt ustawy o funduszu kultury narodowej J. Piłsudskiego. Po krótkiej dyskusji Sejm uchwalił projekt jednomyślnie.

Dłuższą dyskusję wywołał projekt ustawy o konwersji i zamianie obligacji pożyczek państwowych, samorządowych i gwarantowanych przez skarb, a wypuszczonych w walutach obcych. Obszerny referat wygłosił pos. Hutten-Czapski. Usta-

wę uchwalono w obydwu czytaniach.

Pos. Sikorski referował projekt ustawy w sprawie wytwarzania i handlu dewocjonaliami i przedmiotami kultu religijnego. Ustawa daży do tego, aby przedmioty kultu religijnego — dewocjonalia, które dla wiernych są przedmiotem specjalnego petyzmu, nie przechodziły przez ręce inowierców tak przy wytwarzaniu, jak przy dystrybucji. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Dyskusję wywołał projekt ustawy, referowany przez p. Pełczyńską, o zapewnieniu pracy uczestnikom walk o niepodległość. Projekt został uchwalony, poczem załatwiono kilka drobniejszych projektów.

W cierpieniach reumatycznych, artretycznych, podagrze stosuje się

tabletki

Togal

uśmierza bole

Komunikat

W dniu 20 marca rb. rozpoczęło się wydawanie żywności na bony Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Zimowej Pomocy Bezrobotnym w magazynie przy ul. Wileńskiej 2.

Kozdawnictwo odbywa się w kolejności następującej: na bony wydawane przez Rejonowe Komisje Kwalifikacyjne dnia: 15 marca bezrobotni otrzymują żywność—20 marca, 16-go — 21 bm., 17 — 22 bm., 18-go — 23 bm., 19-go — 24 bm., 20-go — 25 bm., 21 i dni następujących — 26 bm.

Magazyn czynny od godz. 8-iej do 18-iej do dnia 26-go marca włącznie.

Oprócz bonu otrzymujący żywność powinien posiadać Legitymację Funduszu Pracy, albo Dowód Osobisty, Książeczkę Wojskową, lub inny dokument stwierdzający tożsamość posiadacza bonu.

Plany Biura Urbanistycznego

Jakkolwiek rozwój przemysłu w Wilnie jest ze wszechmiar pożądanym, to jednak należyte rozmieszczenie zakładów przemysłowych stanowi niezbędną warunek dla prawidłowego rozwoju miasta. Przemysł szkodzi, jak go określają przepisy, winien być skoncentrowany w specjalnej dzielnicy, izolowanej od śródmieścia i dzielnic mieszkaniowych, a w bezpośrednim sąsiedztwie z terenami kolejowymi, rzeką i arteriami komunikacyjnymi.

Wedle przewidywań Biura Urbanistycznego, dzielnica uciążliwych zakładów przemysłowych w Wilnie winna się rozwinąć w okolicach Ponar. Wszystkie istniejące większe zakłady przemysłowe w Wilnie, zwłaszcza te, których sąsiedztwo z dzielnicami mieszkaniowymi jest niepożądane, jak garbarnie, tartaki itp. zostaną z czasem przeniesione do tej przewidywanej dzielnicy przemysłowej, a podobne nowopowstające zakłady winny już dziś instalować się na przewidywanych terenach.

Celem uniknięcia niepotrzebnych strat przez nieogrodzone angażowanie się w zakładaniu urządzeń przemysłowych na niewłaściwych terenach, należy każdorazowo informować się w Biurze Urbanistycznym Zarządu Miejskiego.

NAJWIĘCEJ UPORCZYWE ZAPARCIĘ

leczą szybko roślinne PIGULKI KOWENA (Cauvin'a), tani i przyjemne w użyciu.

Pudełko, zawierające 30 pigulek — zł. 2.50.

Do nabycia we wszystkich aptekach. Wstrzeżać się fałszyfikatów. Zwracać uwagę na oryginalne opakowanie z napisem: „Cauvin-Paris”.

Stronnictwo Narodowe KOMUNIKAT

Zarząd Grodzki Stronnictwa Narodowego w Wilnie zawiadamia, iż w Sekretariacie ul. Mostowa Nr. 1 są do nabycia broszurki o przebiegu Zjazdu Przedstawicieli Prasy Narodowej na wsi. Treść: Przebieg — Referaty — Uchwały. Cena broszurki 20 groszy.

Zarząd Grodzki.

WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY ŚRÓDMIEŚCIE

Wzywa kolegów do stawienia się na zebranie organizacyjne w niedzielę dnia 21 bm. o godz. 12-iej w lokalu przy ul. Mostowej 1.

Kurs kandydacki w dzielnicy śródmieście odbędzie się w piątek dn. 19 bm. o godz. 20 w lokalu przy ul. Mostowej 1.

N. WILEJKA

W dniu 21 marca rb. (niedziela) o godz. 12-iej zebranie plenarne członków w lokalu S. N.

LANDWARÓW

W dniu 21 bm. (niedziela) w lokalu S. N. o godz. 12.30 zebranie plenarne członków z referatem kol. Hermanowicza.

KOLONIA KOLEJOWA

W dniu 21 bm. (niedziela) o godz. 1 w lokalu S. N. zebranie członków z referatem kol. Ślesickiego.

Proszki "MIGRENO-NEVROSIN"
ZASTOSOWANIE:
KOGUTEK
GRYPA PRZEZIĘBIENIE BOLE GŁOWY ZĘBOWE

Na U. S. B.

W Kole Prawników komisaryczny Zarząd

Wczoraj Rektor USB mianował w Kole Prawników stud. USB. komisaryczny zarząd w osobach pp. J. Iwaszkiewicza, W. Tarasiewicza, W. Tymańskiego i K. Kempńskiego. Jest to rezultat wstępnych dochodzeń przeciwko zarządowi p. Nagurskiego.

Jak wiadomo zarząd ten został przez młodzież akademicką oskarżony o popełnienie nadużyć wyborczych przez „dopisanie” na liście kilkudziesięciu osób nieuprawnionych do głosowania.

Zarząd komisaryczny na odbytym wczoraj posiedzeniu wyłonił z siebie p. Tarasiewicza na prezesa komisarycznego i w najbliższym czasie przejmując agendy od dawnego zarządu.

Do czasu ukończenia śledstwa

świeżo obrany zarząd nie będzie pełnił funkcji. W razie udowodnienia nadużyć wyborczych niedawne wybory zostaną unieważnione, zaś sprawa p. Nagurskiego i towarzyszy pójdzie do sądu. (s)

WYNIK WYBORÓW W KOLE MEDYKÓW

W dniu wczorajszym odbyły się wybory do Koła Medyków. Z powodu rozpoczynających się już ferii frekwencja głosujących była słaba. Na ogólną liczbę 180 osób uprawnionych do głosowania, głosowało 113. Nieważnych głosów padło 11 (prawdopodobnie lewica). Prezesem Koła został obrany — p. Zygmunt Kwasowicz, prezesem kom. rew. — p. Stefan Jurig. Obaj są wybrani z listy Młodzieży Wszelchpolskiej. (s)

Wobec znacznie zwiększonego zapotrzebowania na znaną SOL MORSZYŃSKĄ przyczyszczyjącą, Zarząd Zdrójowiska Morszyń obniżył cenę na zł. 2.40 za fiolkę.

Dziś ma nastąpić proklamacja strajku piekarzy

Wyznaczona na wczoraj ponowna konferencja porozumiewawcza dla likwidacji zatargu w piekarstwie, skończyła się fiaskiem.

Rokowania zostały zerwane przy omawianiu ustalenia techniki wyboru przewodniczącego komisji

kwalifikacyjnej robotników do pracy w piekarniach.

Dziś o godz. 9 rano piekarze będą obradowali nad wytworzoną sytuacją. Podobno w południe ma nastąpić proklamacja strajku, który obejmie około 60 piekarzy. m.r.s.

Nauczycielka polskiej szkoły powsz. litwinizująca dzieci polskie

W marcu 1936 r. mieszkańcy wsi Dolina, gm. oranckiej, oskarżyli nauczycielkę publicznej szkoły powszecznej tejże wsi Jadwigę Sklutową, że zmuszała dzieci tej szkoły narodowości polskiej do uczenia się w języku litewskim, wbrew ich woli i woli rodziców,

że stosowała kary cielesne w stosunku do tych dzieci, które nie pozwalały się litwinizować, że zabraniała pozdrawiania się dzieciom w języku polskim, a natomiast nakazywała pozarawiać się w języku litewskim,

że wpajała dzieciom przekonania, że są narodowości litewskiej i powinni się czuć Litwinami.

Wobec wysunięcia tych zarzutów władze szkolne zleciły Sklutowej wytoczenie sprawy oskarżycielom. Sklutowa bowiem zapewniała władze szkolne, że zarzuty, postawione jej przez mieszkańców wsi Dolina, nie odpowiadają prawdzie.

Na skutek wniesionej przez Sklutową skargi w dniu 18 bm. w Sądzie Grodzkim w Oranach odbyła się rozprawa przeciwko m-com wsi Dolina. Sklutowa prosiła Sąd o ukaranie zainteresowanych, jako winnych o zniesławienie jej.

Przewód sądowy potwierdził w

całej rozciągłości zarzuty stawiane Sklutowej, wobec czego Sąd uniewinnił oskarżonych.

Zaznaczyć należy, że Sklutowa była nauczycielką prywatnej szkoły Litewskiego T-wa „Rytas”, skąd została przyjęta do publicznego szkolnictwa powszechnego.

WODY KOLONSKIE O SUBTELNYCH ZAPACHACH

ROGER GALLET PARIS

B. prezes Sądu Okr. Obywatelom honorowym m. Grodna

GRODNO. Rada Miejska m. Grodna na posiedzeniu w dniu 18 bm. uchwaliła nadanie obywatelstwa honorowego m. Grodna b. prezesowi Sądu Okręgowego w Grodnie

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM STRONNICIWA NARODOWEGO

„TANIEC SZCZĘŚCIA” Operetka w 3 aktach Roberta Stolza

Niewiele się da powiedzieć o nowej operetce. Chyba to, że jest normalną zwykłą operetką, bez pretensyj, jakiej majstrówie od tej roboty fabrykują tużoznami.

Wprawda tworzy mistrzów — jak powiadają Niemcy. To też i operetka Stolza jest dobrze zrobiona, płynnie sobie gładko i pogodnie, nie męcząc zbyt obciążeniami dziużnymi.

Z objęciem berla primaonnego przez p. Kulczycką przedstawienie operetkowe w „Lutni” nabrały właściwego stylu i tempa. Nie trzeba już także zgłaszać zastrzeżeń co do wokalnejszy strony wykonania głównych partyj. W „Tancu” p. Kul-

czycka tytułem dodatku śpiewa miłą koloraturową piosenką p. Kochanowskiego, który z cawną werwą prowadzi operetkę.

Całość izeie składnie. Dobrze gra partner p. Kulczyckiej — p. Wawrzakowicz. Humor z powodzeniem reprezentują pp. Patrzyński i Wyrwicz. Również p. Kalinowska posiadająca niezapręczony nerw sceniczny, dobrze prezentuje się w roli divy kabaretowej. Przyjemnie wypadły wkładki kabaretowe. Stowem, biorąc pod uwagę tarapaty w jakich teatr się znajduje, uczyniono wiele, aby publiczność wychodziła z teatru z zadowoleniem.

Z Tow. Przyj. Biblioteki im. Wróblewskich

Na ostatnim walnym zgromadzeniu członków T-wa Przyjaciół Biblioteki im. Wróblewskich w Wilnie ukonstytuował się nowy zarząd T-wa w następującym składzie: ks. Franciszek Tyczkowski — prezes, sędzia Tadeusz Dąbrowski — wiceprezes, Anna Przyłuska — skarbniczka, Helena Drège — sekretarka. Członkowie zarządu — zastępcy: ppłk. Kazimierz Burczak, Teodor Bujnicki, Irena Hołownina.

Ponadto w myśl § 28 statutu T-wa w skład zarządu weszli przedstawiciele lub delegaci następujących trzech instytucji: Biblioteki im.

Wróblewskich we Lwowie, Komitetu T-wa Pomocy Naukowej im. Wróblewskich, Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie.

Na wiosnę! Na święta!

NAJMODNIEJSZE: bluzeczki jedwabne, pończoszki, apaszki gazowe i szale, ubiory do sukien, rękawiczki. Jedwabne pyjamy i garnitury białej jedwabnej poleta

POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA
FRANCISZEK FRŁICZKA
WILNO, ZAMKOWA 9, TEL. 6-46.

NA ŚWIĘTA

WINA MIODY SZAMPANY
H. MAKOWSKI KRUSZWICA

Kronika wileńska

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Najpierw chmurno z opadami, potem dość pogodnie. Na południu kraju skłonność do burz.

Ciepłej. Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich.

bezrobotnych inteligentach w Domu noclegowym dla Kobiet przy ul. Zydowskiej 10. Nadchodzą święta Zmarłychwstania Pańskiego. W to święto radości i dosytu niech nie będzie smutnych i głodnych! Pamiętajmy o nich i złożymy grosz ofiarny na świętce.

— Wieczór Publiczny uczniów Konserwatorium Muzycznego im. M. Karłowicza w Wilnie odbędzie się w Sali Świątlicy Pocztowej przy ul. Dominikańskiej 15 w poniedziałek dnia 22 marca o godz. 19.

WYPADKI

— Ugodzony nożem w piwni. W dn. 19 bm. w piwiarni Krasodomskiego (Wilkomińska 12-a) w czasie libacji na tle porachunków osobistych powstała bójka, przy tym niejaki Zacharewicz został ugodzony przez Tołoczki nożem w okolicy łopatki. Stan rannego jest ciężki.

— Tajemniczy wisielec w lesie Warkowskim. Wczoraj na sośnie w lesie Warkowskim ujawniono trupa wisielca. Zagadkowy wisielec przez nikogo nie zauważony w wieku lat 35, pozostawał na sośnie już od kilku dni, bowiem zwłoki były zeszytowane i zamarnięte. Prawdopodobnie za chodzi tu wypadek samobójstwa. (h)

— Zamach samobójczy służącej. 26-letnia służąca Maria Perwienis (Szopena 2), targnęła się na życie, wypijając większą dawkę trucizny. Desperatkę przewieziono do szpitala św. Jakóba. (h)

— Nieuważny rowerzysta przejechał na ul. Legionowej dwie uczennice szkoły powszecznej — 10 letnią Maksymównę i 11 letnią Stawińską. (h)

KRONIKA POLICYJNA

— Okradzenie mieszkania. Roman Bo-

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

— Święcone dla głodnych w Wilnie. Jak w latach ubiegłych, Archidiecezjalny Instytut Caritas przygotowuje święcone dla najuboższych Wilnian.

W związku z tym, tą drogą zwraca się do wszystkich domów i sklepów polskich z gorącą prośbą o łaskawe nadsyłanie dobrowolnych datków i paczek żywności świątecznej do Biura Caritas, ul. Zamkowa 8 (wejście od dziedzińca, pierwsze drzwi w lewo na I piętro. Telefon 13-74).

Niechaj wszystkie rodziny przyczynią się chociażby na drobniejszą jałmużną, aby nikt z ubogiej braci naszej w Grodzie Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia nie pozostał głodny w radosne święto Zmarłychwstania Pańskiego.

POSIEDZENIA.

— Posiedzenie Wil. Oddziału Polskiego T-wa Historycznego odbędzie się w poniedziałek 22 bm. o godz. 19 w lokalu Seminarium Hist. U.S.B. (Zamkowa 11). Na porządku dziennym odczyt mgr. Aleksiego Derugi pt. Stuck a Rosja w XVIII w. Wstęp wolny.

— Zebranie Wydziału I Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie odbędzie się w poniedziałek 22 bm. o godzinie 6-iej wieczorem w lokalu Seminarium Polonistycznego, Zamkowa 11. Porządek dzienny: 1) Prof. Moszyński przedstawi pracę p. Daniela Fajnsztajna pt.: „Potwory fantastyczne w wierzeniach i mitach”. 2) Wybory przewodniczącego i wiceprzewodniczącego wydziału.

RÓŻNE.

— Pamiętajmy o bezdomnych i

gowski (Słowackiego 19) zameldował, że w dniu 19 bm. z niezamkniętego podczas nieobecności domowników mieszkania skradziono ubranie i bieliznę wartości zł. 353.

— Okradła nieboszczyka. Piotr Pawlak z woj. kieleckiego zabierając zwłoki zmarłego brata Jana Pawlaka ze szpitala kolejowego na Wilczej Łapie w celu eksportacji stwierdził u nieboszczyka brak szczyki ze złotymi zębami, wart. zł. 160.

Polskie Radio Wilno

Niedziela, dn. 21 marca 1937.
8.00. Sygnał czasu i pieśń. 8.03. Gazeta rolnicza. 8.18. Muzyka. 8.27. Rozmaitości rolnicze. 8.35. Muzyka. 8.50. Dzień. por. 9.00. Nabożeństwo z Katedry św. Stanisława Koski. 10.30. Motety Orlando di Lasso w wyk. chóru solistów. 11.05. Udział Polski w dziele misyjnym — pog. 11.15. Słynni wirtozi. 11.57. Sygnał czasu i hejnał. 12.03. Parank muzyczny. 13.00. Życie kulturalne miasta i prowincji. 13.15. D.c. poranku. 14.00. Poswięcenie Kolumn sanitarno - samochodowych P.C.K. Transm. z Placu Marsz. Piłsudskiego. 14.30. W pierwszy dzień wiosny — mała ork. P. R. 15.30. Audycja dla wsi. 16.00. Koncert reklamowy. 16.10. Audycja świetlicowa. 16.30. Przedwiny rycerz Don Kichot z Mancy — słuch. 17.20. Utwory E. Griega. 17.40. Telefoniczny reportaż z Paryża z meczu piłkarskiego Polska Zachodnia — Liga (Paryż). 17.50. Pogadanka aktualna. 18.00. Transmisja koncertu muzyki pasyjnej z kość. Ewangelicko Reformowanego. 18.45. Poezje zmarłychwstania — szkic literacki. 19.00. Parsifal — I akt misterium muzycznego R. Wagnera Transm. z Teatru Wielkiego. 20.50. Przegląd polityczny. 21.00. Dzień. wiecz. 21.10. Amor w załotach skecz. 21.45. Recital Lambrosa Demetriosa Callimachosa — flet. 22.15. Wied. sportowe. 22.25. Ostatnie wiadomości dzień. radiowego. 22.43. Parsifal III obraz.

„OSTRZEŻENIE” NADPREZYDENTA WAGNERA

Prasa niemiecka podjęła od pewnego czasu ostrą kampanię przeciwko rzekomemu prześladowaniu ludności niemieckiej w Polsce i przeciwko wywłaszczeniu przy wykonywaniu reformy rolnej obywateli niemieckich.

Jednocześnie nadprezydent Śląska niemieckiego, Wagner, zapowiedział, że na przyszłość mniejszości w Niemczech będą traktowane tak samo, jak mniejszości niemieckie w innych państwach. „Berliner Tageblatt” zaś skomentował to oświadczenie jako odpowiedź na działalność „Związku Obrony Kresów Zachodnich” i „ostrzeżenie” przed poczynaniami, które złe wpływają na całokształt stosunków polsko-niemieckich.

„Ostrzeżenie” nadprezydenta Wagnera zakrawa na mimowolną pod adresem Niemiec ironię.

Wystarczy zestawienie położenia mniejszości polskiej w Rzeszy z sytuacją Niemców mieszkających w Polsce, aby zdać sobie sprawę, jak dalece obie te sytuacje są nierówne. W Polsce mniejszość niemiecka posiada 18 szkół średnich i kilkadziesiąt ludowych, podczas gdy znacznie liczniejsza ludność polska w Rzeszy ma do swego użytku zaledwie jedno gimnazjum i kilkadziesiąt szkół elementarnych.

Ponadto zachodzi ogromna różnica w całokształcie położenia obu tych mniejszości.

System państwa totalnego, posunięty do najdalszych granic wpływ władz państwowych na życie społeczeństwa, przy jednoczesnym przepojeniu tego życia niemiecką zasadą narodową, ogromnie utrudnia utrzymanie ducha polskiego wśród naszych rodaków w Rzeszy. Zarówno młodzież, jak i pokolenia starsze, tak są wtłoczone w tryby panującego systemu, że obrona przed wynarodowieniem wymaga od nich ogromnego hartu i poważnych ofiar.

Zupełnie inaczej rzecz się ma z ludnością niemiecką w Polsce. Cieszy się ona aż nazbyt wielką swobodą polityczną, ekonomiczną zaś zajmuje naogół bardzo silną pozycję.

Tolerancja władz naszych w stosunku do niej posuwana była niejednokrotnie tak daleko, że dochodziło do poważnych afer politycznych, świadczących o tym, jak pewne koła niemieckie rozumieją swoje obowiązki względem państwa polskiego. Ale widocznie ze względu na całokształt stosunków polsko-niemieckich i na linię naszej polityki zewnętrznej nawet te afery traktowane były przez władze na ogół łagodnie i nie pociągały za sobą należytych następstw. Wywoływało to słuszny sprzeciw społeczeństwa, domagającego się bardziej stanowczej linii postępowania.

Wobec tego „ostrzeżenie” niemieckie, zmierzające przede wszystkim do sparaliżowania wykonywania reformy rolnej w stosunku do niemieckiej własności ziemskiej, należy uznać za nową próbę utrwalenia dogodnego dla Niemców stanu rzeczy, kosztem naszych najsłabszych interesów. Już umowa likwidacyjna polsko-niemiecka stanowiła ogromną, niczem nieuzasadnioną rezygnację z przysługujących nam uprawnień. Utrwalała ona niemiecki stan posiadania na roli w stopniu nie odpowiadającym ani naszym dążeniom narodowym, ani zagwarantowanym nam przez traktaty prawom. Dalsze przeto ustępstwa w tym zakresie są dla Polski nie do przyjęcia.

Pragnąc zachować z Rzeszą poprawne stosunki sąsiedzkie, nie możemy wyrzekać się własnych celów politycznych i własnego rozumienia sprawy. Musimy urządzić się u siebie w myśl własnych interesów, mniejszość zaś niemiecką zamierza-

KIEREŃSZCZYŻNA WE FRANCJI

Wypadki, które się rozegrały w dzielnicy Clichy w Paryżu, mają duże znaczenie polityczne. Są one dowodem rozwoju ruchu komunistycznego we Francji i konsekwencji zamierzeń rewolucyjnych komunizmu światowego.

Nie należy się ani dziwić, ani gniewać, że komuniści dążą do rewolucji powszechnej; trzeba tylko o tym wiedzieć i odpowiednio do tego postępować. Trzeba także wiedzieć, że działania partii komunistycznych w różnych krajach zmierzają do jednego celu i podlegają jednemu i temu samemu kierownictwu. Komunizm skupił swój wysiłek w Hiszpanii. Ofensywa na ten kraj zalała się; nie ulega wątpliwości, że uświadni się ona na innych terenach. Wśród terenów tych na pierwszym miejscu stoi dziś Francja. Komunizm walczy z „faszyzmem”, czyli mówiąc ściślej, z ruchem narodowym we wszystkich państwach; dąży do zlamania „faszyzmu” w Niemczech. Czyż może nie interesować się krajami sąsiadującymi z Niemcami?

Wyobraźmy sobie, że komunizm triumfuje we Francji lub w Polsce! Wynikiem tego triumfu byłaby niewątpliwie powszechna wojna europejska. Kto z takich następstw zwycięstwa komunizmu w którymkolwiek z państw europejskich zdaje sobie sprawę, ten rozumie wielką wagę takich wydarzeń. Jak wstąpienie komunistów w Clichy. Są one zapowiedzią doniosłych wydarzeń, są odległymi błyskawicami, poprzedzającymi burzę.

Oceniamy je tak poważnie dlatego, że we Francji istnieją dziś warunki sprzyjające rozwojowi komunizmu i organizacji rewolucji — władza spoczywa w rękach rządu, mającego wszystkie cechy „kierieńszczyżny”.

Historia nauczyła nas, że pierwszym warunkiem wybuchu rewolucji jest słabość rządu, wynikająca zwykle stąd, że rząd różni się w swych poglądach od skrajnych żywiołów rewolucyjnych tylko ilościowo, a nie jakościowo. Tak było w roku 1917

w Rosji, tak jest obecnie we Francji, tak było we Francji w końcu XVIII wieku. Ludzie jednak mają krótką pamięć i zapominają o najbardziej bijących w oczy doświadczeniach. Ks. Lwow i Kierenski byli zapowiedzią i wstępem do przewrotu bolszewickiego, p. Blum i radykałowie francuscy przygotowują przez swą politykę próby przewrotu rewolucyjnego we Francji.

Konia z rzedem temu, kto wskazuje, jaka jest zasadnicza różnica między programem politycznym, społecznym i gospodarczym socjalistów a komunistów francuskich; jest tylko różnica w temperamencie i w metodach. Komuniści zaś nie tają się już oddawna ze swymi celami i planami. Rządy „frontów ludowych” i „demokratycznych” uważają za okresy przygotowawcze, okresy przeznaczone na to, by przez rozluźnienie władz państwowych umożliwić rozkład opinii publicznej, usunięcie wszelkich sił i organizacji, mogących się przeciwstawić komunizmowi i swobodę przygotowywania się praktycznego do decydującego uderzenia.

To wszystko się robi we Francji już od dłuższego czasu, piszą o tym zupełnie wyraźnie dzienniki, mówi się o tym publicznie. Komuniści gromadzą broń i amunicję, organizują jaczajki, działają w wojsku i w policji, przygotowują się do opanowania najważniejszych ośrodków życia publicznego i państwowego i t. d. Wszystko to zaś robią pod osłoną rządu „frontu ludowego”, który w parlamencie jest popierany ich głosami.

Ich atak na zebranie kilkuset członków, należących do organizacji płk. de la Rocque, nie jest ani przypadkiem, ani bezplanowym wybrykiem. Jest on ogniwem w całym łańcuchu działań, zmierzających do ubezwładnienia wszystkich ośrodków, mogących się przeciwstawić wybuchowi rewolucji. I tu znów mają komuniści poparcie rządu „frontu ludowego”, który rozwiązał t. zw. „ligi” i który ostro walczy z wszelkimi objawami ruchu narodowego,

nazywając go, zgodnie z żargonem komunistycznym, „faszyzmem”.

Czyż to nie jest typowa, wprost klasyczna „kierieńszczyżna”, która — jak uczy nas dawna i nowsza historia — jest zawsze i wszędzie poprzedniczką i zapowiedzią przewrotów rewolucyjnych?

Powracamy do tego, cośmy powiedzieli na początku. Nie należy się ani dziwić, ani gniewać z tego powodu, że komuniści dążą do przewrotu, któryby im oddał władzę w ręce przez wyłonienie rządu „chłopów i robotników”, że są zwolennikami metod rewolucyjnych, teroru i dyktatury proletariatu. Wszak wszyscy o tym wiemy i widzieliśmy już własnymi oczyma, jak to się odbywa i jakie daje wyniki.

Ważnym natomiast jest stwierdzenie, że akcja rewolucyjna stronnictwa komunistycznego może się rozwijać i prowadzić do zwycięstwa tylko tam, gdzie sprzyjające dla niej warunki stwarzają rządy, noszące od czasów przewrotu rosyjskiego potocznie nazwę „kierieńszczyżny”. Z doświadczeń, które przyniosła nam historia ostatnich lat kilku w Hiszpanii, gdzie po przewrocie liberalnym przyszedł „front ludowy”, a po nim — komunizm; z tego, co się dzieje we Francji, należy wyprowadzić wnioski nie tylko dla Hiszpanii, co już jest bardzo łatwe, bo zwykły cykl rewolucyjny dobiegł tam już do końca, nie tylko dla Francji, gdzie patrzmy dopiero na drugie stadium tego cyklu, lecz także dla tych krajów (a do nich należy także Polska), gdzie odbywają się dopiero manewry przygotowawcze.

Biada narodom, które będą ślepe i głuche i nie potrafią z tego, na co patrzą, wyprowadzić wniosków odpowiednich, a przede wszystkim nie zdobędą się na uznanie prawdy, że kto nie chce celów, ten nie może się także godzić na prowadzace do nich drogi i niezbędne dla ich osiągnięcia warunki; ten musi twardo stać przy zasadzie — resistere ab initio. Przeciwno tym prawdom grzeszy się dziś we Francji.

S. K.

PRZEGLĄD PRASY

NIEPRAWDY „CZASU”

Nie zajmujemy się — z różnych względów — prostowaniem fałszów o historii politycznej Polski w latach ostatnich. Ale trudno nie zwrócić uwagi na takie beczceremonialne traktowanie prawdy i własnych czytelników, jakie widzimy w „Czasie”, który pisze o systemie sanacyjnym do r. 1935:

„Istniał parlament, w którym rozgrywała się stała i zawzięta walka polityczna, i nikt tym rozgrywkom nie przeszkadzał, istniała wolność opinii, która mogła się kształtować w sposób nieskrępowany”.

Po prostu sejmikiem przez tych 9 lat w okresie „sejmokracji” i złotej wolności, bez Bzeźcia i Berez, bez „sanacyjnych wyborów” i konfiskat. Jaka szkoda, że dopiero teraz się o tym dowiadujemy!

O systemie rządowym marsz. Piłsudskiego pisze „Czas”, że

„był to system obliczony nie tylko na dziś, ale i na jutro. To nie był system, do którego dąłoby się zastosować przypisywane Ludwikowi XV powiedzenie: „après nous le déluge”. To był system stworzony również pod kątem widzenia tego, co będzie, gdy jego twórcy zbraknie”.

Pozostawiamy znanemu w Warszawie obrońcy francuskiej monarchii, panu L. G., obronę Ludwika XV-go przed ubliżającą mu insynuacją, jakoby powiedział: Po nas niech potop przyjdzie (przypisuje się te słowa zazwyczaj pani Pompadour). Ale jak pogodzić twierdzenie „Czasu” o „systemie na dziś i na jutro” z tyłu innymi oświadczeniami (m. in. także „Czasu”), że gdy nie stało Piłsudskiego, to trzeba zmienić system? Przecież i konsolidacja p. Koca usiłuje stworzyć przynajmniej pozory czegoś nowego i nadzieją nieokreślonych zmian działa na wahających i sceptycznych.

Reforma rolna w Polsce i Żydzi

Dla wielu ludzi w Polsce będzie zapewne niespodzianką wiadomość, ogłoszona przez żydowski „Nasz Przegląd” o konferencji przedstawicieli organizacji żydowskich w Ameryce, odbytej z udziałem 750 delegatów w Chicago, na której żydowski profesor uniwersytetu chicagowskiego, dr. Paul Douglas, wskazał, jako na ważny postulat narodowy żydowski, „na konieczność szerokiej reformy rolnej” w Polsce.

Cóż mają Żydzi w ogóle, a Żydzi amerykańscy w szczególności, wspólnego ze sprawą reformy rolnej w Polsce? Czyżby mieli nadzieję, że parcelacja majątków ziemskich w naszym kraju da sposobność do osiedlenia u nas pewnej liczby Żydów na roli?

Nie! Żydzi nie są tak naiwni, by wierzyć w coś równie fantastycznego. Szeroka kolonizacja rolnicza żydowska w Polsce byłaby możliwa tylko w ustroju komunistycznym, przy systemie komun rolnych („kolchozów”) i pod warunkiem przesiedlenia wielkich mas ludności rolniczej polskiej na Syberię, czy w inne dalekie strony. Dzisiaj jest ona niemożliwa.

Chodzi o rzecz o wiele prostszą. Reforma rolna — przeprowadzona według życzeń żydowskich — byłaby faktem, niweczącym napór chłopów na miasteczka — to znaczy wyzwalającym Żydów małomiasteczkowych (a oni stanowią podstawę potęgi Izraela w Polsce) od konkurencji rodzącego się, młodego handlu chłopskiego.

Nie mamy tu na myśli tylko czynników psychologicznych, aczkolwiek i ich nie doceniać, nie należy, bo imna jest siła naporu na miasteczka chłopów, którzy w zdobyciu tych miasteczek widzą główne zadanie swego środowiska, aniżeli chłopów, któ-

rych główne nadzieje i oczekiwania zwracają się w całkiem innym kierunku.

Przed wszystkim chodzi tu o zagadnienie czysto gospodarcze: zagadnienie lokaty chłopskich kapitałów.

Zarówno zakładanie straganów w miasteczkach, jak korzystanie z reformy rolnej, wymaga od chłopów uruchomienia pewnych kapitałów. Małorolny, czy bezrolny chłop, który zabiera się do handlu, przeważnie nie może uczynić tego z pustymi rękoma (wszak kas bezprocentowych jest jeszcze tak mało!). Przecznacza on na ten cel wszystkie swoje oszczędności, albo zaciąga pożyczkę u krewnych, albo wreszcie przeprowadza działy rodzinne lub sprzedaje jedyny posiadany skrawek ziemi, czy choćby jedną krowę. Opanowywanie miasteczek przez młody, chłopski handel, to jest nie tylko wynik młodej, zdrowej inicjatywy tegoż, a duszącego się na wsi żywiołu, ale to jest także — i to przede wszystkim — wynik wtargnięcia do miasteczek chłopskich kapitałów, z osobna składających się wprawdzie z pozycji wzruszająco skromnych, w sumie jednak z pewnością idących już w miliony.

O ów reforma rolna także wymaga uruchomienia chłopskich kapitałów. Nawet najlepiej zorganizowana i wyposażona, państwową pomocą dla osadników nie pozwala ominąć konieczności zaopatrzenia się tych osadników również i w pewne środki własne. Człowiek, który ma złożyć nowe chłopskie gospodarstwo, a nawet który tylko ma nadzieję je założyć, ba! który tylko o tym marzy — nie sprzedaje ani swej działki, ani swej krowy, ani swego pług. Nie pożyczki również swoich oszczędności krewnemu, idącemu do miasta,

przeciwnie, sam w formie pożyczek wszystkie pieniądze z kieszeni swych krewnych wypompuje. Reforma rolna kanalizuje chłopskie kapitały, a tym samym odciąga je od miast i miasteczek. I dlatego leży w interesie Żydów.

Jeżeli w latach, poprzedzających dobę obecną, pędu chłopskiego do miasteczek nie było — było to w dużej mierze wynikiem tego faktu, że wieś żyła pod znakiem reformy rolnej i że uwięziła w ziemi większą część swoich kapitałów. Obecne żydowskie dążenie, — dążenie nawet Żydów amerykańskich do przeprowadzenia w Polsce „szerokiej reformy rolnej” ma na celu zahamowanie znowu tego pędu.

Zapewne nie będziemy dalecy od prawdy, gdy stwierdzimy, że obecne, głośne dążenie różnych czynników polskich do reformy rolnej, ma swoje dodatkowe źródło i przyczynę w woli Żydów i w nakazach, jakie dają swoim członkom różne uzależnione od Żydów organizacje (masoneria i t. d.). I że tak samo zapewne było i w przeszłości.

Oczywiście, nie znaczy to, by nie przeprowadzać w Polsce parcelacji. Parcelacja jest w wielu okolicach Polski konieczna, bo ustrój agrarny jest wadliwy. Ale parcelacja ta musi być przeprowadzana w ten sposób, by przynosiła Polsce korzyść, a nie szkodę. To znaczy — by jej głównym i naczelnym celem nie było przyjdzie z odsieczą dla Żydów w miasteczkach.

Nie może ona wywracać stosunków agrarnych, ale musi je naprawić i reformować i ulepszać.

Co jest prowokacją?

Socjalistyczna „Walka Ludu” tak zaczyna artykuł wstępny:

„Na robotniczym przedmieściu Paryża faszyzowska partia De la Rocque’a zwołała zebranie gruźli swych zwolenników. Już sam ten fakt był wobec mieszkańców tej dzielnicy zwiastą prowokacją.”

Cóż więc dziwnego w tym, że tydzień masy otoczyły faszyzów, przedziawiac ich z ulic robotniczych?”

Nic dziwnego! Tak pisze organ stronnictwa, które codziennie walczy o wolność, o tolerancję cudzych przekonań, o demokrację. Nie wolno Francuskiej Partii Socjalnej zwoływać w Clichy zebrania swych człon-

WSZYSTKIM GOŚCIOM BĘDĄ SMAKOWAŁY ZNAKOMITE

WÓDKI „SUCHOWOLA”

SEWERYNA ks. CZETWERTYŃSKIEGO

GIN polski. JARZEBIAK na koniaku, STARKA, MACHANDEL lub inne.

my traktować w sposób, na jaki zasługiwalić będzie swoją postawą i swoimi dążeniami oraz stosownie do tego, jak będzie traktowana mniejszość polska w Niemczech.

Dlatego też na „ostrzeżenie” nad-

prezydenta Wagnera, uczynione na posiedzeniu rad prowincji Dolnego i Górnego Śląska we Wrocławiu, należy odpowiedzieć, że w traktowaniu mniejszości zamierzamy jak najściślej zachować zasadę wzajemności.



Przytoczamy się do tej opinii.

ków, bo większość w radzie mają tam komuniści i merem jest komunist... Dyktatura komunistyczna już tam obowiązuje! Zwolanie zebrania przeciwników komunizmu jest prowokacją!

Ta sama „Walka Ludu” obruszyła by się oczywiście, gdyby jej pojęcia o wolności i prowokacji zaczęli realizować narodowcy wobec socjalistów i komunistów w Polsce.

Ojciec św. wzywa wiernych do walki z komunizmem

Ojciec św. w dniu 18 marca ogłosił encyklikę „Divini Redemptoris” o komunizmie ateistycznym. Encyklika zwraca uwagę świata na największe niebezpieczeństwo obecnych czasów — komunizm, który stanowi groźbę dla wszystkich narodów. Po przypomnieniu, że Papież niejednokrotnie przestrzegali świat przed tym niebezpieczeństwem, Ojciec św. Pius XI podkreśla, że stało się obecnie koniecznością wydanie nowego dokumentu, aby wykazać błędy komunizmu i przeciwstawić im prawdziwą naukę Kościoła.

Encyklika stwierdza, że doktryna komunistyczna opiera się na podstawach absolutnego i poziomego materializmu, który zaprzecza wszystkim wartościom duchowym. Dlatego w tym systemie obala się wszelką wolność człowieka, nie istnieją żadne prawa w stosunku do jego osoby, człowiek jest tylko małym kółkiem w wielkim kolektywie socjalnym. Kolektywom tylko przysługują wszelkie prawa, najbardziej arbitralne i niczym nieograniczone w stosunku do poszczególnych ludzi i rzeczy.

Niszczy się w tym ustroju wszelką hierarchię i autorytet, tak samo godność i nierozzerwalność małżeństwa, niweczy się ogniska rodzinne, wychowanie dzieci. Religiję komunizm traktuje jako opium dla ludu i zwalcza się ją wszelkimi środkami. Podaje się ludowi na fałszu zbudowane ideały sprawiedliwości, równości, obiecując masom usunięcie wszelkich nadwyżek i polepszenia dołi biednym robotnikom, którzy też ulegają iluzjom nowej doktryny, nie mogąc zrozumieć wielkich błędów tkwiących w komunizmie. Szczególnie w tych krajach, gdzie panują zasady ekonomii liberalnej, tam najbardziej rozwinęła się propaganda komunizmu, sprawdzając okropne następstwa, jak w Meksyku, Hiszpanii, a szczególnie w Rosji, która stała się krajem doświadczalnym dla nowej doktryny.

Tym błędem komunizmu Ojciec św. przeciwstawia naukę Kościoła katolickiego, która uznając w Bogu Stworzyciela, Sędziego a zarazem Ojca kochającego, głosi równość, braterstwo ludzi, broni wolności, praw i godności człowieka, który będąc przeznaczony do celu nadprzyrodzonego — wiecznej szczęśliwości, powinien znaleźć w społeczności rodzinnej i państwowej uszanowanie swych praw i pomoc w osiągnięciu powyższego celu. Odpowiednio do tej zasady Kościół uznaje i broni hierarchii i władzy prawowitej w społeczeństwie, do której należy także dla dobra ogółu wydawanie odpowiednich dyrektyw koordynujących w dziedzinie ekonomicznej i społecznej, używając nawet środków legalnych, represyjnych, jeżeli działalność osób poszczególnych lub niektórych grup może szkodzić dobru ogólnemu.

Mówiąc o środkach naprawy i

zwalczaniu zła Papież wzywa wszystkich do odnowienia życia chrześcijańskiego, do oderwania się od nadmiernego przywiązania do dóbr ziemskich, do miłości bliźniego. Wzywa Papież do współczucia i pomocy dla cierpiących, a specjalnie do przestrzegania zasad sprawiedliwości w stosunkach między pracodawcami a pracownikami. Działalność kapłanów a szczególnie Akcji Katolickiej, oświecająca i dobroczynna, w dużym stopniu może pomóc do usunięcia dzisiejszych

trudności i bolączek społecznych, które wyszukuje dla swoich celów propaganda komunistyczna. Tak samo i państwo, wspomagając pracę Kościoła, używając środków zaradczych, dając dobry przykład, przy mądrej administracji może skutecznie przyczynić się do walnego zwycięstwa prawdy i dobra.

Kończąc, Ojciec św. zwraca się do modlitwy do św. Józefa, możnego opiekuna Kościoła, żywego przykładu sprawiedliwości chrześcijańskiej, która winna panować w życiu społecznym.

RADJODBIORNIKI I RADJOSPRZĘT W NAJWIĘKSZYM WYBORZE W FIRMIE

Michał Girda

ZAMKOWA 20, TEL. 16-28.

Reperacja i ładowanie akumulatorów, słuchawek i radioodbiorników
FACHOWO, TANIO I SZYBKO. — — ROWERY I CZĘŚCI.

Reforma rolna w Polsce

jest dążeniem politycznym amerykańskich Żydów

Warszawski syjonistyczny „Nowy Przegląd” (nr. 80), podaje ciekawą wiadomość z Ameryki: wiadomość ta brzmi dosłownie:

„W Chicago odbyła się konferencja z udziałem 750 delegatów, reprezentujących kilkadziesiąt organizacji żydowskich, w sprawie sytuacji Żydów w Polsce. Szereg mówców omawiało ciężkie skutki akcji bojkotowej oraz dyskryminacji antyżydowskich. Interesujące przemówienie wygłosił prof. uniwersytetu chicagowskiego dr. Paul Douglas, który omawiając sytuację gospodarczą w Polsce, wskazał na konieczność szerokiej reformy rolnej.

Co się tyczy akcji antyżydowskiej, prof. Douglas sądzi, iż należy się zwrócić w tej sprawie z apelem do Watykanu, gdyż pod wpływem Stolicy Apostolskiej ustałyby wykreślenia antyżydowskie w Polsce”.
Jak widzimy, Żydzi amerykańscy

bardzo żywo interesują się „koniecznością szerokiej reformy rolnej w Polsce”.

Czy to czynią z miłości do chłopca polskiego? Oczywiście — nie! Chodzi poprostu o to, aby uwagę chłopca polskiego odciągnąć od „akcji bojkotowej”, a skierować ją w drażliwe łóżysko „reformy rolnej”.

Nigdy z taką wyrazistością nie ujawniły się żydowskie zamiary w stosunku do „reformy rolnej”, jak w tym krótkim doniesieniu z obrad, które się odbyły w Chicago, gdzie Żydzi mają największe zmartwienie w tym, czy w Polsce będzie przeprowadzona reforma rolna (według pomysłu żydowskiego profesora Douglasa), czy też chłopci zwrócą swe gospodarce dążenia w kierunku handlu i rzemiosła.

Pani Simpson uzyskała rozwód

LONDYN. 19.3. W sądzie do spraw rozwodowych w Londynie odbyła się dodatkowa rozprawa w procesie rozwodowym p. Simpson. Na długo przed rozpoczęciem się przewodu sądowego gromadziły się przed gmachem trybunału liczne tłumy publiczności, mała sala pomieściła jednak tylko nieliczną garstkę ciekawych.

Naczelnym prokuratorem państwa, który występował w imieniu t. zw. prokuratora królewskiego, a na wniosek którego rozprawa dzisiejsza została rozpisana, oświadczył na wstępie, że

dn. 19 grudnia ub. r. niejaki Stephenson, występujący w roli informatora publicznego, powiadomił listownie prokuratora królewskiego, iż zamierza wykazać istotny fakt, dla którego rozwód, jaki p. Simpson uzyskała w październiku ub. r., nie powinien stać się prawomocnym. W szczególności wysnuł on twierdzenie, że rozwód został uzyskany na skutek niedozwolonej prawem zmywy obu stron rozwodowych. Kilka dni później dn. 14 grudnia Stephenson powiadomił adwokata p. Simpson, że wycofuje swoje oskarżenie.

Prokurator zaznaczył, że prokurator królewski przeprowadził stosowne śledztwo, które jednak nie wykazało dowodów, uzasadniających unieważnienia rozwodu. Stephenson, przesłuchiwany był przez prokuratora, któremu oświadczył, iż wystąpił z oskarżeniem, gdyż jego zdaniem rozwód został uzyskany na skutek zmywy p. Simpson i jej dawnego małżonka, równocześnie jednak Stephenson zaznaczył, że nie ma dowodów na poparcie swych zarzutów.

Po przesłuchaniu adwokata p. Simpson, który stwierdził, że prawo nie może się kierować pogłoskami, sąd, zarządził skreślenie oskarżenia Stephensona z rejestru. W ten sposób rozwód, jaki p. Simpson uzyskała w październiku ub. r., stanie się w normalnym trybie — prawomocnym po upływie 6 miesięcy, t. j. 27 kwietnia.

Wilno weszło do turystryki międzynarodowej

W przeciwieństwie do lat ubiegłych obecnie możemy zanotować pewne zainteresowanie się zagranicą naszymi walorami turystycznymi. Międzynarodowy Kalendarz Turystyczny, wydawany przez Centralną Radę Turystyczną w Paryżu podaje między innymi wszystkie uroczystości stanowiące atrakcję turystyczną na terenie Polski. Z wileńskich są podane kiermasze: św. Kazimierza, św. Jerzego i św. Piotra i Pawła oraz Targi Północne. Podane są przytem i cechy charakterystyczne tych obchodów, np. kiermasz św. Piotra i Pawła — targ na tkaniny ludowe. (s)

Palmy

Rozłożyły się tęczową gamą barw w koszykach kobiecinek dookoła wszystkich kościołów wileńskich. Drobne suchy kwiatuśki — nieśmiertelniki, pielęgnowane latem na grządkach wieśniaczek i w podmiejskich „sadzikach”, barwione zimną wykwitają w Palmową Niedzielę wiązane w misterne palmy, na pamiątkę radosnego „Hosanna”, które witano Chrystusa Pana u bram Jerozolimy.

Sławne są nasze wileńskie palmyki już na całą Rzeczpospolitą, nieznane niegdyś wcale poza Wilnem, za czasów zaborców. Jako najpiękniejszą ozdobę spotkać je można w willi na Podhalu, w kamienicy warszawskiej, krakowskiej, poznańskiej, w pensjonacie na Helu, ustawione w glinianym dzbanku polewanym, okazie ceramiki wileńskiej, na lnianym naszym kilimku lub obrusie pomysłu naszej wieśniaczki. Tym kilimku, tkany w zimowe wieczory po chatkach, przy blasku „łuczynek” w ścianę piecową wtykanych.

Poznała się nasza inteligencja na prostem pięknie tych wytworów ręk ludu naszego, coraz więcej odrzuca miejską tandetę haftowanych mkaetek, serwet, szklanych wazonów, malowanych w ohydne desenie. A jednym z pierwszych propagatorów palmy wileńskiej był Ferdynand Ruszczyk tak w rysunkach swych zdobniczych, w słowie, jak w życiu codziennym.

Jedynie chłopci nasi artyści i twórcy nieświadomi tego piękna dziwią się: cóż się państwu z miasta hety palmy podobają? Ale że stąd płynnie groź — tak bardzo w ubogiej, głodnej na przednówku chacie potrzebny — więc zwożą płótno i palmy i już na tydzień przed Palmową można ich nabywać ile dusza zapagnie na targach

A teraz proszę popatrzeć jakie palmy kupują ci sami wieśniacy, aby w swojej wiejskiej parafii pójść z niemi do kościoła na Palmową, a potem przystroić niemi obrazy lub stół wielkanocny. W piątek 19-go na targu tak zwanym „rynku”, na każdym niemal powracającym do domu wozie siedziała baba lub „dziauczyna” piastując z nabożeństwem jedną lub kilka ohydnych „palm”: na kij osadzonych, jaskrawych na drutach robionych kwiatów z papieru glansowanego i bibułki — wytwór smaku miasta.

To samo co zamiana pięknych samodzielników chłopskich na sztuczne rozżające się „jedwabie”, „mongole”, „fajdeszyny” etc. w stroju wiejskich dziewcząt.

Kiedyż poczucie prawdziwego piękna dotrze i do wsi naszej? Może wtedy gdy tandeta miejska zapamięta wszechwładnie w smaku mieszkańców pól i lasów i ratować już będzie za późno piękno rodzime dla nich samych.

W. St.

„Dni przeciwgruźlicze”

Od 7 do 30 kwietnia r. b. w całym państwie polskim odbędą się dni przeciwgruźlicze. Jest to czas przeznaczony na uświadomienie szerokiej mas ludności o niebezpieczeństwie choroby płuc zwanej gruźlicą albo suchotami.

Z powodu gruźlicy ludność ponosi ogromne straty materialne i też ogromne straty w ludziach. Rocznie umiera z gruźlicy około 70.000 ludzi w Polsce. Umierają dzieci, ludzie w sile wieku, a też nie są wolni od gruźlicy i ludzie starsi. Tymczasem zwalczanie gruźlicy nie jest sprawą beznadziejną, można ją zwalczać unikając zakażenia się i drogą leczenia wczesnych okresów choroby. Całe społeczeństwo winno być

uświadomione o źródłach zakażenia i o wczesnych przejawach choroby. W okresie „Dni przeciwgruźliczych” wygłoszone będą odczyty i pogadanki w szkołach dla dzieci i dla rodziców, odbędą się również prelekcje w stowarzyszeniach społecznych, or ganizowane przez miejscowe komitety lokalne „Dni”. W miarę możliwości należy wysłuchać tych pogadek i zastosować się w życiu codziennym do wskazań higienicznych. Również w miarę możliwości finansowych nabywać należy znaczki przeciwgruźlicze i składać ofiary na jej zwalczanie. Dokonanie tą drogą zbożnego dzieła ratowania bliźnich i własnej rodziny od groźnej klęski gruźlicy.

CZWORACZKI U KROWY



U jednego z rolników pod Wrocławiem przyszło na świat czworo cieląt od jednej krowy.

Ilość mięsa z uboju rytualnego na kwleci n dla wina

Zgodnie z ustawą o uboju rytualnym na posiedzeniu magistratu w dniu 17 b. m. ustalono kontyngent mięsa rytualnego uboju na drugi kwartał rb. w ilości po 115.498 kg. żywej wagi na każdy miesiąc, z tą korektywą, że na następne miesiące ilość ta będzie określana w zależności od popytu w miesiącach ubiegłych.

Za podstawę do wymiaru kontyngentów służy jednostka konsum-

cji mięsa na głowę mieszkańca, co wynosi około 2,39 kg. miesięcznie. Ogółem z uboju normalnego i rytualnego przypada Wilnu na miesiąc kwiecień około 497 i pół t. mięsa.

Komisja powołana do ustalenia kontyngentu mięsa, postanowiła specjalny nacisk położyć na walkę z tajnym ubojem rytualnym, który praktykowany jest na szeroka skalę, ponieważ rytualni rzeźnicy ciągną z tego uboczne zyski.

Katastrofalne skutki krótkiej zimy w drzewnictwie

Tegoroczny wyjątkowo krótki okres opadów śnieżnych przyniósł katastrofalne skutki dla handlu drzewnego, gdyż duża ilość drzewa nie mogła być wywieziona z lasów. Poza to przewidując tego rodzaju

przeszkody zmniejszono wydatnie program cięć. Naskutek tego wielu kupców prawdopodobnie nie będzie mogło wywiązać się z umów. Już obecnie odczuwa się na rynku drzewnym brak podaży i znaczną wyższkę cen. (s)

WIOSNA I MODA... to:

bluzki jedwabne, haftowane, apaszki gazowe, pończoszki, rękawiczki, torebki, bielizna damska i męska
krawaty — OSTATNIE NOWOŚCI sprowadzone przez firmę

J. KLÓDECKI ZAMKOWA 17
tel. 9-28

UCZNIOWIE ANGIELSKIEJ SZKOŁY MARYNARKI PRZY PRACY



Uczniowie angielskiej szkoły marynarki w Sheerness — hr. Kentu poznają na modelu okrętów ym konstrukcję maszyn.

LETNIE WYCIĘZKI MORSKIE 1937



ODJAZD Z GDYNI:

- Do Sztokholmu** ss. „Kościszko” 11/7 - 15/7 od zł. 90.-
- Na Fiordy Norwegii** ms. „Batory” 15/7 - 26/7 od zł. 330.-
- Drogami Wikingów** ss. „Kościszko” Flordy - Edinburg - Amsterdam 17/7 - 30/7 od zł. 270.-
- Trzy królestwa** ms. „Piłsudski” Amsterdam - Oslo - Kopenhaga 28/7 - 5/8 od zł. 250.-
- Do Helsinek** ms. „Piłsudski” 6/8 - 9/8 od zł. 100.-
- Do Kopenhagi** ss. „Kościszko” 7/8 - 10/8 od zł. 80.-
- Na Atlantyk** ss. „Kościszko” Lizbona - Casablanca - Madryt - Azory - Londyn - 12/8 - 6/9 od zł. 490.-

ODJAZD Z KONSTANCY:

- „Polonia” do piramid** ss. „Polonia” Ateny - Kreta - Aleksandria - Istanbul Konstanca - 9/6 - 21/6 od zł. 290.-
- Do Grecji** ss. „Polonia” Ateny - wyspy Archipelagu Greckiego Istanbul - Konstanca 7/7 - 19/7 od zł. 290.-
- Pod niebo Italii** ss. „Polonia” Ateny - Neapol - Malta - Istanbul - Konstanca - 3/8 - 17/8 od zł. 340.-

GDYNIA-AMERYKA LINIE ŻEGLUGOWE S.A.



Woda bieżąca w domach poamiejskich

Wod. automaty i pompy osrodkowe. Podgrzewacze i zbiorniki. Żaluzje okienne.

HYDROFOR, WARSZAWA

Prospekty i kosztorysy bezpłatnie.

Z za kolar studio

Kto nie pójdzie?

Ze skrajnej nędzy do dobrobytu, z pod mostu do salonów niema znowu tak dalekiej drogi jak by się pozornie wydawać mogło.

Czasem uśmiechnie się na skraj przepaści życia, los do „Człowieka pod mostem” i wszystko zmienia się jak w bajce.

Takie właśnie przemiany śledzimy z pełnym zaintrygowaniem w węgierskiej sztuce Indyga granj ostatnio w Teatrze na Pohulance. Mocna obsada ról, dobra reżyserja i ciekawa dekoracja to dalsze walory po ciekawej treści.

W poniedziałek 22 bm. o godz. 20.15 odbędzie się trzecie przedstawienie dla Radiosłuchaczy, jakie organizuje Rozgłośnia Wileńska dla popularyzacji teatru. Ze naprawdę najszersze masy będą mogły pozwolić sobie w poniedziałek 22 bm. na pójście do teatru, świadczy rekordowo tani cennik biletów specjalnie ułożony, dla przedstawień tego typu, gdzie ceny biletów wahają się w granicach od 15 gr. do 1,85.

Dla uniknięcia tłoku bilety sprzedawane będą wcześniej w godz. od 12-13 w księgarni Zawadzkiego przy ul. Zamkowej

oraz od 5 pp. w kasie Teatru na Pohulance. Radiosłuchaczy dla uzyskania zniżki na dowolną ilość biletów, uprasza się o okazanie radioabonentów.

Wznowienie „Don Kichota” w radio. Premiera słuchawiska, opracowanego na podstawie nieśmiertelnego dzieła Cervantesa „Don Kichot z Manchy”, którą radio nadało w połowie stycznia br., wzbudziła wielkie zainteresowanie. Słuchawisko to wznawia Polskie Radio w ramach Kiasycznej Teatru Wyobraźni, w niedzielę dn. 21 bm. o godz. 16.30. Rolę Don Kichota kreuje przed mikrofonem Józef Węgrzyn, rolę Sancho Panzy - Zelwerowicz.

Opowieść „o prawdziwym rycerzu z Manchy”, znana wszystkim z lat dziecińczych, w słuchawisku radiowym wzrusza i zachwyca swym idealizmem, rozbijającym się boleśnie o zapórę rzeczywistego świata.

Oryginalna ilustracja muzyczna Mariana Neuteicha dodaje uroku słuchawisku.


3/4 miliona radioabonentów w Polsce.

Na dzień 1 marca b. r. liczba radioabonentów w Polsce wzrosła do 753.172. W tym było abonentów detektorowych 267.517 a abonentów w. ejskich 269.427.

Wedle dyrekcji Poczty i Telegrafów najwięcej abonentów posiada: 1) Dyrekcja Warszawska - 281.135, 2) Lwowska - 89.446, 3) Katowicka - 82.432, 4) Krakowska - 77.040, 5) Lubelska - 70.133, 6) Poznańska - 50.857, 7) Bydgoska 50.391, 8) Wileńska - 49.087.

Pod względem przyrostu abonentów w ostatnim miesiącu na pierwszym miejscu kroczy: 1) Dyrekcja Warszawska - 11.987, Lwowska - 6.733, 3) Krakowska - 4.015, 4) Katowicka - 3.766, 5) Lubelska - 3.736, 6) Poznańska - 3.209, 7) Wileńska - 2.704, 8) Bydgoska - 1.757.

Co się tyczy radiofonizacji miast, to



NA ŚWIĘTA

Jajka czekoladowe, od najskromniejszych do oadobnych napełnionych czekoladkami.

Figurki z najlepszej czekolady.

Świeconki z czystego marcepanu i czekolady na sztuki i na stołkach.

Torciki praliny, orzechowe i ananasowe.

CZEKOŁADĘ w proszku i bloku do mazurków - poleca

E. WEDEL

stolica przekroczyła już 100.000 abonentów i nadal znajduje się na pierwszym miejscu: 1) Warszawa - 101.328, 2) Łódź - 34.866, 3) Lwów - 33.308, 4) Poznań - 18.440, 5) Kraków - 15.028, 6) Katowice - 14.934, 7) Wilno - 12.585, 8) Chorzów - 9.148, 9) Bydgosz - 7.740, 10) Toruń - 7.465, 11) Gdynia - 7.153, 12) Lublin - 5.377, 13) Białystok - 4.896, 14) Sosnowiec - 4.865, 15) Częstochowa - 4.709, 16) Radom - 3.993, 17) Grudziądz - 3.283, 18) Bielsko - 3.019, 19) Stanisławów - 2.993, 20) Wielkie Hajduki - 2.918, 21) Bześć n/B - 2.868, 22) Kalisz - 2.606, 23) Przemysł - 2.442.

Teatr i muzyka

Teatr Miejski na Pohulance. Dzisiaj o godz. 4.15 komedia Williama Szekspira pt. „Postkromienie złośnicy”.

O godz. 8.15 powtórzenie sztuki O. Indiga „Człowiek pod mostem”.

Teatr Muzyczny „Lutnia”. Występy J. Kulczyckiej. Dziś o godz. 8.15 wiecz. op. Stolza „Taniec szczęścia”.

Popołudniówka po cenach propagandowych. Dziś o godz. 4 pp. po raz ostatni operetka „Rose - Marie”.

nie cresciovoy - ale pełny zakres dźwiękowy

Aby upajać czarem i poezją - gramistrza musi być odtwarzana w pełnym zakresie dźwiękowym, w granicach od 30 do 8000 drgań na sekundę. Tą cechą wyróżnia się spośród wszystkich odbiorników...



PHILIPS Super 695

2 - 3 POKOJE odremontowane, słoneczne, z wygodami, łazienka, ewent. z 2-3 pokojami, ul. Sw. Jakubowska 10 m. 4.

DO WYNAJĘCIA 6 pokojowe mieszkanie, słoneczne, suche, ciepłe z widokiem na ogród Bernardyński. Czynsz niski Zarzecka 16. Wilno.

MIESZKANIE 4 i 5 pokojowe do wynajęcia W. Pohulanka 14.

MIESZKANIA 3 i 5 pokojowe a wygodami do wynajęcia przy ul. Lwowskiej w dn. Nr. 11.

NAUKA

Instytut Germanistyki Zł. Sw. Michał 10 m. 2 (obok kina torjum Szkoła).

STUDENT U.S.B. udziela korepetycji - specjalność: jęz. łaciński, niemiecki, polski 9-11.

PRACA POSZUKIW.

BUCHALTER zakłada, prowadzi i zamyka księgi: kupiecko-handlowe, rolno - leśne dla właścicieli nieruchomości oraz instytucjom opartym g. spódarką na budzie cie. Zamkowa 26 m. 1-a, godz. 9-11 i 1-19, 683.

PRACOWNIK z długoletnią praktyką biurową - pisze na maszynie, poszukuje posady, pisarza, prowiantowego, zakrystiana, lub woznego, Opinie posiad. dobra. Zgłoszenia Kurdomino, pod Wilnem M. Basiukiewicz.

RZADCA samodzielny dobry organizator w średnim wieku samotny 23 lat praktyki w dużych przedsiębiorstwach ma jątkach szkoła rolnicza, obeznany z leśnictwem - rybołówstwem poszukuje posady. Ołerty do Adm. „Dz. Wł.” pod „Rogów”

NA ŚWIĘTA nowe obuwie



27-29 5.-
30-33 6.-
34-38 7.-

3722-00

Dziecięce półbutki dultboksowe w kolorze brązowym na gwarantowanych gumowych spódach

1625-35

Bardzo lubiany fason. W kolorze brązowym i czarnym.

1637-21

Męskie półbutki w kolorze czarnym i brązowym, na skórzanej podszewce.

Gato

Nasiona gwarantow. poleca Gospodarstwo Ogrodnicze W. WELER tel. 1057 Wilno, S. dowa 8

Roze i Dalje Cenniki wysylamy bezpłatnie.

Na sezon wiosenny bluzeczki haftowane, sukienki, pończochy, rękawiczki, bielizna damska i męska, krawaty, skarpetki i t. d.

poleca **Maria Kosinowa** Cny d stepne Mirkiewicza 11a

GRAMOFONY I PŁYTY poleca z tej branży Ch. zesz.ńska F ma

I. Malicka Wilno, ul. Mirkiewicza 6

Tamże prześw. atecz. a wyp. zed. z nacryń

Zegary, zegarki, budziki, GWARANT. PIERWSZORZ. FIRM „Najlepsze kupisz” - tej rady uczycia innym - kto kupił

U W. JUREWICZA Mirkiewicza 4 w Wilnie (b. mistrz Firmy P. Bure)

PRZESTĘPSTWEM KOBIEC W STOSUNKU DO SAMYCH SIEBIE jest kulturowanie własnej rzekomej brzydoty. Nie ma kobiet brzydkich, są tylko zaniedbane. Każda twarz posiada cechy swoistego piękna, które trzeba wydobyc i podkreślić, pomnać, że dbałość o urodę nie jest kokieterją, a wynika z naturalnego u kobiet poczucia smaku i estetyki. Dowodnie przekonuje o tem „Panie „Neo-Kosmetyka” ul. Jagiellońska 16-8.

Nasiona kontrolowane przez Stację Oceny Nasion w Wilnie.

poleca **CENTRALA ZAOPATRZEŃ OGRODNICZYCH** Wilno, Załwa 28, tel 21-48 Cenniki na żądanie bezpłatnie

Na sezon wiosenny i letni gustowne suknie, bluzki, spódniczki, szlafroki sweterki, bielizna, wytworna konfekcja, galanteria, trykotaże Największy wybór koszui, krawatów, skarpet, pończoch i t. d.

poleca chrześ. **W. NOWICKI** Wilno 30 Wielka nowość sezonowa **obuwia**

KUPNO I SPRZEDAŻ

Okazyjnie z powodu wyjazdu, mahoniowe meble stylowe: salon, kredens, serwantka, biurka - damskie i męskie, szafy, lustra itp. Zvdom nie sprzedaje. Wielka 24 m. 4, godz. 12-14 i 16-19, (2)

SPRZEDAM folwark 123,5 ha o 16 km. od Wilna pięknie położony bezpośrednio nad Wilną i kupię okazjnie. Tażarska, Polocka 9-9.

APARAT fotograficzny z silnym obiektywem średnim, nieszkodzony, kupię okazjnie. Tażarska 5-1.

OKAZYJNIE sprzedają się meble starożytne mahoniowe, orzechowe, jesionowe, oraz porcelana, zegary, obrazy i lustra. Od g. 10-19 Moniuszki 8 m. 1, (2)

MIESZKANIA I POKOJE słoneczne z całodz. utrzymaniem do wynajęcia. Antokol, Piastowska 5 m. 1, (2)

ZGUBY

ZGINAŁ pies, chart, maści jasno - żółtej. Odprowadzić do Lombardu Miejskiego. Przywłaszczenie będzie ścigane sądowo.

ZGINAŁ pies rasowy „pointer” bez ogona, kolor brąz z białym. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem. Przywłaszczenie będzie ścigane sądowo. Bujwid, Soltaniska 26

ZAGINAŁ 18 marca na Zwierzynie pies siredale - szary, 66ty i 67ty

PIERWSZORZĘDNA OWOCARNIA w ruchliwym punkcie, chrześcijańskiej dzielnicy do odstąpienia. Adres w redakcji.

POSZUKUJE fachowego współnika - czkę również z kapitałem 2.000, celem założenia sklepu galanterii, mydlarni. Na odpowiedź proszę znaczyć. Białystok, Sw. Rocha 14/4 Krze - mińska.

ROZNE

Stroje i na prawa forte pianów i pianin **S. Kirdejko**, b. majster firmy K. Dąbrowski, Mostowa 15 m. 23

CZYTAJCIE **ROZPOWSZECHNIĄCIE PRASĘ NARODOWĄ**

Informator firm chrześcijańskich dla zakupów świątecznych

Apteczne i perfumeryjno-kosmetyczne

Skład Apteczny i Perfumeryjny
E. KUDREWICZ
ul. Mickiewicza 26, tel. 7-10.
Ogromny wyb. nowości. Ceny niskie.

Chrześcijańska Drogeria
„LUDWIK”
ul. Zamkowa 12.
Ceny niskie. Duży wybór.

Skład apteczny, perfumeryjny i kosmetyczny
WŁ. NARBUTA
Wilno, 8-to Jańska 11. Tel. 4-72
poleca artykuły świąteczne.

W. CHARYTONOWICZ
Apteczny Dom Handlowy
Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 7 Tel. 3-71.
Duży wybór artykułów świątecznych
Ceny konkurencyjne.

Bławat

TKANINY FABRYK POLSKICH
JAN KOZIARA i S-KA
Wilno, ul. Wielka Nr. 50.

Sklep Bławatny p. l. „TKANINY TANIE”
wł. S. CISZEWSKIEGO
w Wilnie, ul. Wileńska 31
poleca na podarunki świąteczne piękne i tanie materiały sukniowe, szlafrokowe, koce i t. p.

Dom Handlowy
J. DUBICKA i S-KA
właśc. Januszewskich
ul. Wileńska Nr. 33
sprzedaje jak zwykle po cenach umiarkowanych bławat, wełnę, jedwabie i t. p.

Włodzimierz PIKIEL SUKNA
FUTRA
BŁAWAT
Nowości sezonu — Niskie ceny.
Wilno, Wielka 7, tel. 11-55.

KAROL JANKOWSKI i SYN
FABRYKA SUKNA — BIELSKO
Poleca w dużym wyborze otrzymane nowości na sezon wiosenny w materiałach męskich i damskich.
Oddz. ul. Mickiewicza Nr. 21 Tel. 20-12
„ ul. Niemiecka Nr. 22 Tel. 20-11.
Rok założenia 1826.

„Bławat Polski”

Wilno, ul. Wielka Nr. 28. Tel. 15-92.

Cukry

Fabryka Cukrów i Czekolady
A. POŁONSKI
Wilno, Wileńska 42
poleca swe doskonałe wyroby.
Sklep towarów i Reprezentacja
FRANCISZEK FUCHS i S-WIE
Wilno, Wileńska 27. Tel. 12-63.
Poleca znakomite wyroby.

Futra

FUTRA
LEON ŁOPUSZAŃSKI
Zamkowa 4
PŁASZCZE damskie modele
Wielki wybór. Ceny niskie.

Farby

UWAGA! Najlepsze farby, pokosty, pędzle i szrotki oraz pasty podłogowe poleca SKŁAD FARB
F. RYMASZEWSKI
Wilno, ul. Mickiewicza 35.

Galanteria

Największy wybór bielizny i pończoch damskich
POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA
Franciszek Frliczka
Zamkowa Nr. 9 Tel. 6-46.

J. KLÓDECKI
Zamkowa 17, tel. 9-28.
Galanteria — koldry — bielizna pościelowa.

ZOFJA JANKOWSKA
Wilno, Wielka 15
Wytwórnia bielizna, krawaty, trykotaże, pończochy oraz wszelka galanteria.

Sklep Galanterii i Trykotaży
p. l. „L A U R A”
Ul. Zamkowa Nr. 13.
Poleca ostatnie nowości sezonu.
Ceny najniższe.

E. PAWŁOWICZÓWNA
Św. Jańska 8
Galanteria damska i męska. Wykwintna bielizna damska. Pasy, gorsety. Własna pracownia.

Galanteria
„ZRÓDŁO POLSKIE”
ul. Wileńska 29.

Pracownia gorsetów
„JANINA”
Wilno, 8-to Jańska Nr. 2.
Wykonanie wykintne. Ceny dostępne.

Kilimy

JEDYNY POLSKI SKŁAD KILIMÓW
gliniańskich i wyrobów ludowych
= FRAWŁOSEWICZ =
Wilno, ul. WILEŃSKA 25
poleca w wielkim wyborze kilimy artystyczne, wszelkie wyroby przemysłu ludowego, przepiękne jajka wielkanocne oraz torebki na święta dla eleganekich pań.

Meble

B. ŁOKUCIEWSKI
Wileńska 23.
Meble duży wybór. — Ceny niskie.

Skład Mebli
„ZJEDNOCZENI STOLARZE”
Sp. z ogr. odp.
Wilno, ul. Trocka Nr. 6. Tel. 22-72
poleca wielki wybór mebli własnych warsztatów Wszelkie roboty w zakresie stolarstwa i tapicerstwa wchodzące.

Materiały piśmienne

Materiały piśmienne
W. BORKOWSKI
Mickiewicza 5.

Naczynia

Sklep naczyń kuchennych i wyrobów żelaznych
WACŁAW KRAKOWSKI
Wilno, Zamkowa 24.
Ceny najniższe.

Obuwie

PAWEŁ BIAŁOMIEJSKI
Wilno, Zamkowa 7
SKLEP OBUWIA
damskiego, męskiego i dziecięcego.

Radio i elektrotechnika

RADJO — najlepsze u nas
— M. ŻEJMO —
Wilno, Mickiewicza 24.

RADJO i GRZEJNIKI ELEKTRYCZNE
JAN SAŁASINSKI
Wilno, ul. Wileńska 25. Tel. 19-01.

Odbiorniki radjowe, głośniki, słuchawki, akumulatory, baterie
M. GNIADKOWSKI
Wilno, ul. 8-to Jańska 9, Tel. 16-06.

Sport

RAKIETY TENISOWE
PIŁKI
PANTOFLE
KAJAKI - SKŁADAKI
NAMIOTY
PLECAKI
LEKKO - ATLETYKA
PIŁKA NOŻNA
UBRANIA SPORTOWE
etc.

NAJTANIEJ. — CENNIKI GRATIS.
D-H. LECH
Wilno, Wielka 24, tel. 400.

Ubrania gotowe

POLSKI DOM ODZIEŻOWY
wł. W. KONCZY
Wilno, ul. Wielka 21. Tel. 22-46.
Gotowe ubiory damskie, męskie, uczniowskie, dziecięce.
Wielki wybór. Ceny konkurencyjne.

Winno-Kolonialne

K. RYMKIEWICZ
ul. Mickiewicza 9.
Miody, wina, wódki, zabawki, kalosze, pantofle, chodniki, ceraty, rzeczy podróżne.
Sklep swój bogato zaopatrzonej w wina, wódki i towary spożywcze poleca na nadchodzące święta

K. WECEWICZ
Mickiewicza 7, Tel. 10-62.

KONIAK stuletniej firmy A. Kaźmierski w Chojnicach
poleca **Z WIEDRYŃSKI**
Skład win, wódek i towarów kolonialnych
Wilno, Wileńska 36. Tel. 12-24.

B. JANUSZKIEWICZ
Wilno, ul. Ostrobramska 11
poleca duży wybór towarów świątecznych.
Ceny dostępne.

Masło po cenach hurtowych. Miód leczniczy.
Z. BURACZEWSKA
Wilno, Lwowska 13.

Wyroby masarskie

M. ŻYTKIEWICZ
Mickiewicza 22. Tel. 15-14.
Wielki wybór wędlin i szynek świątecznych
Ceny przystępne.

Wody mineralne

Wytwórnia sztucznych wód mineralnych i napojów chłodzących
„Prow. E. TROMSZCZYŃSKI”
współw. W. WRZEŚNIEWSKI
Wilno, Piwna 7.
Magazyn Wielka 50 vis-à-vis Ratusza

Węgiel

„KRESOOPAŁ”
sp. z ogr. odp.
sprzedaż węgla, koksu i materiałów opałowych.
Biuro: Wielka 16, tel. 24-10. Wilno
Bocznicza: Rossa 9, tel. 24-63

Zakłady krawieckie

ST. KRAUZE
Wileńska 23 m. 2, tel. 15-51.
Wykon. pierwszorzędne. Ceny przystępne.

W. DOWGIAŁŁO
Św. Jańska 6, tel. 23-35.
Poleca stroje balowe i wizytowe.

MICHAŁ PIECH i SYN
ul. Zamkowa 19, tel. 10-04.
Modne gotowe jeśionki.

Zegarmistrze i jubilerzy

TEODOR FILIPSKI
ul. Zamkowa 6, tel. 10-26.
JUBILER — GRAWER.

WACŁAW ANDRUKOWCZ
ul. Zamkowa 9.
ZEGARKI i BIZUTERIA.

K. GORZUCHOWSKI
Zamkowa 9.
Zegarki, bizuteria, srebro — duży wybór.
Platery różne nowe fasony.

O. MATKIEWICZ
Wilno, Zamkowa 12, vis à vis Skopówki
poleca ZEGARKI i ZEGARKI różnych firm oraz wyroby jubilerskie. Tamże solidna naprawa zegarków z pełną gwarancją.

Różne

Hurtowa sprzedaż wszelkich artykułów spożywczo - kolonialnych. Zamiejscowym odbiorcom specjalne rabaty.
HURTOWNIA
Kupców i Przemysłowców Chrześcijan
Sp. z o. o.
Wilno, ul. Ostrobramska 25, tel. 10-47.

ZAKŁAD ZASTAWNICZY
Komunalnej Kasy Oszczędności m. Wilna (LOMBARD)
ul. Trocka 14 (mury po-Franciszkąnskie) tel. 7-27.
Udziela pożyczek pod zastaw różnych nieruchomości. Przyjmuje przedmioty na przechowanie. Przeprowadza komisową sprzedaż zastawów.

NASIONA poleca
W. WELER
gospodarstwo ogrodnicze
Wilno, Sadowa 8. Tel. 10-57.
RÓŻE i DALJE. Cenniki wysył. bezpłatnie.

„OKAZJA”
Wszystko kupujemy — wszystko sprzedajemy
Wilno, Wileńska 26.
Najtańsze źródło rzeczy okazynych, meble dywany, porcelana, obrazy, futra.

Cukiernia i kawiarnia
S. KOWALSKIEGO
Wilno, ul. Ostrobramska 18
poleca świąteczne wyroby cukiernicze.
Doskonałe — tanie.

REKLAMA W „DZIENNIKU WILEŃSKIM”
JEST JEDYNYM ŹRÓDŁEM POWODZENIA HANDLU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO.

HELIOS | Dziś 2 seanse o g. 12. 30 i 2-ej
Po cenach zniżonych

GOLGOTA żywo i męka Jezusa Chrystusa
W rol. gł. Robert de Vigan i HARRY BAUR przy udziale 43 naj. artystów oraz 7000 statystów

Od godz 4 ej ostatni dzień **BIAŁY ANIOŁ** W rol. tyt. KAY FRANCIS Nadpr. Atrakcje i aktualia



Zapomniana Symfonia

„Nie zobaczyć tego filmu, to znaczy pozbawić się głębokich i szlachetnych przeżyć, wzruszających, a jednocześnie podnoszących na duchu. Film stoi na najwyższym poziomie sztuki.
(Recenzja „Słowa” 20 bm.)

PANI | Dziś o godz. 12-ej i 2-ej
Dwa ulgowe poranki dla wszystkich

Płomiennie serca

Balkon 25 gr. parter 40 gr.
MARS | Potężny film rell
Pocz. o g. 2-ej gij-y p.t.
Wyswietlany w Polsce pod wysoką Opieką Jego Eminencji Ks. Kardynała AUGUSTA HLONDA i pod protektoratem Akcji Katolickiej Z powodu imienin Marsz. Smigłego-Rydzka: Wreczenie buławy marszałkowskiej

Polskie Kino | Dziś czarująca
Światowid | **Marta** **EGGERTH**
W swej najnowszej popularnej kreacji jako „Blond Carmen” W pozostałych rolach: Leo Slezak, Ida Wast i in. Nadprogram atrakcje

JAN FRLICZKA

WIELKA 11, tel. 19-69 WILNO — 8-TO JANSKA 6 („JANUSZEK”)
poleca:

Wykwintną bielizną damską i męską. Trykotaże, Błuzki, Swetry, Pulowery. Najnowsze krawaty. Torebki damskie. Pończochy. Skarpetki. Parasolki. Fartuski szkolne i gospodarcze.
Po cenach wyjątkowo najniższych

FUTRA

Leon Łopuszański
Zamkowa 4
PŁASZCZE damskie modele
Wielki wybór. Ceny niskie

MAG Nr. 2



(NIE FARBA)
przynosi swoim włosom
PIERWOTNY KOLOR

Tapczany, otomany, meble klubowe
poleca
WACŁAW MOŁODECKI
Jagiellońska 8. - Ceny konkurencyjne.

ZEGARKI

SOLIDNA NAPRAWA ZEGARKÓW
WILNO
12 ZAMKOWA 12

PRZY HEMOROIDACH

CIOPKI i MASE
„VARICOL”
GASECKIEGO
DOKAZAŁO SIĘ, ŻE CIOPKI I MASE „VARICOL” SĄ NAJLEPSZĄ I NAJTAŃSZĄ POMOŚCIĄ W WYBRANIE

BEZ GOTOWANIA KRUPNIK

sporzadzisz przy pomocy sprawy ziołowo - korzennej
Flakon 1 zł. wystarcza na 1-3 litry wódki
POLECA SKŁAD APTECZNY
Władysława Trubity
WILNO, LUDWISARSKA 12,
(róg Tatarskiej).
Tamże wody kolońskie na wagę.
78 przecudnych zapachów.

Pocztówki Świąteczne

Jajka Kurczątko, Baranki, Serwetki
Władysław Borkowski
Mickiewicza 5, tel. 372

TANIE ŹRÓDŁO POLSKIE

K. IWOWICZ
BAZYLIANSKA 9
Suknie, szlafroki, ubranka dziecięce, paltociki, bielizna damska i męska. Wszelkiego rodzaju galanteria. Bogato zaopatrzona manufaktura.

OGŁOSZENIA ŚWIĄTECZNE

do
DZIENNIKA WILEŃSKIEGO
na warunkach specjalnie dogodnych przyjmuje

Biuro Ogłoszeń
Stefana Grabowskiego
w Wilnie, GARBARSKA 1 tel. 82
Kosztorysy na żądanie.

POMÓŻMY BLIŹNIM

OSOBA BEZ ŚRODKÓW
do życia urzędniczka pocztowa zredukowana. O pomoc dla przyjmuje adm. „Dz. niej prosi CARITAS, Zamkowa 8.

WDOWA

z 2-gim dziećmi, syciem mogłaby zarobić na utrzymanie lecz nie ma za co wykupić z lombardu maszyn. Łask. ofiary na „kupno maszyn” pocztowa zredukowana. O pomoc dla przyjmuje adm. „Dz. Wil.”, tamże adres. Zamkowa 8.

ADMINISTRACJA; Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 18. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.— CENY OGŁOSZEN; za wiersz milimetr. przed tekstem i w tekście (5 lam.) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednoszp., nekrologi 40 gr., za tekstem (10 lam.) 15 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0,15, słowo grube zł. 0,25. Kronika redakcyjna i komunikaty za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

